

Charakterystyk, tworzący na podstawie lokalnych warunków produkcji i handlu. Wynika jednak z ich interpretacji, że w czasie wstąpienia do społeczeństwa wsię powoli rozwinęły się grupy. Dla porównania należąca była do społeczeństwa, bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy.

Przedstawiając do czytania, autorzy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy.

W grupie, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy. Charakterystyka, bez i bez względu na to, czy w tym czasie wchodziła w skład grupy.

Władysław

Kalle Sognnes, PREHISTORIC CAVE PAINTINGS IN NORWAY, „Acta Archaeologica” (København), t. 53: 1983, s. 101-118, 13 ilustracji w tekście.

Prezentowany artykuł, skromny objętościowo, porusza szereg interesujących zagadnień związanych z badaniem norweskiej sztuki naskalnej. Jest on szczególnie godny uwagi dlatego, że zawiera sumaryczny opis trzech stanowisk jaskiniowych, w których odkryto malowidła, łącznie z próbą przedstawienia wzajemnych powiązań, zwłaszcza w kontekście czasu powstawania przedstawień. Ponadto, w przypadku jednej jaskini, po raz pierwszy został opublikowany znaleziony w niej materiał archeologiczny. Praca stanowi jednocześnie próbę podsumowania dotychczasowych wyników badań, jest jakby ich mini-syntezą. Dotyczy też bardzo specyficznej kategorii stanowisk archeologicznych. Należy bowiem podkreślić, że choć znaleziska obiektów sztuki naskalnej są w Norwegii dość częste i spotyka się je niemal wzdłuż całego wybrzeża<sup>1</sup>, to były

<sup>1</sup> Z Norwegii znanych jest ok. 400 stanowisk ze sztuką naskalną, znajdujących się przede wszystkim na wolnym powietrzu – por. S. Marstrand, *Rock carvings in Østfold. Skjeberg*, „Norwegian Archaeological Review”, t. 3: 1970, s. 89-95. Trzy główne obszary ich występowania, to Østfold, Rogaland, Trøndelag.

one lokowane przede wszystkim na wolnym powietrzu. Również, pomimo tego, że znanych jest wiele naturalnych jaskiń, wśród których spotyka się i takie, gdzie odkryto ślady bytności człowieka w różnych czasach, to zaledwie w trzech, jak dotąd, stwierdzono istnienie malowideł. Są to jaskinie: Skåren-Monsen, Fingalshula i Solsemhula. Pierwszą z nich odkryto stosunkowo niedawno, bo w roku 1978, pozostałe znane były już wcześniej, a na ich temat ukazywały się fragmentaryczne publikacje<sup>2</sup>.

Wśród poruszanych przez K. Sognnesa zagadnień największe jednak zainteresowanie budzi chronologia przedstawianych stanowisk, dyskusja bowiem nad datowaniem norweskiej sztuki naskalnej, mająca swe odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu, trwa już ponad 100 lat<sup>3</sup>. Uprowadzając tok omówienia poglądów autora można już w tym miejscu stwierdzić, że generalnych rozwiązań nie znajdziemy również w prezentowanej pracy, choć poświęcono temu problemowi sporo miejsca. Wydaje się więc, że nie bez przyczyny użyto w tytule artykułu tak ogólnikowego sformułowania, jak „prahistoryczne”, albowiem datowanie tej kategorii stanowisk archeologicznych przysparza największej kłopotów.

Warto jeszcze zauważyć, iż w artykule mówi się o sztuce tworzonej techniką malowania, która nie jest zbyt rozpowszechniona w Norwegii, a występowanie należących do niej obiektów w tej części kraju mogło być spowodowane, zdaniem G. Clarka i S. Piggotta, m.in. znaczną twardością występujących tu skał<sup>4</sup>, większą w porównaniu ze skałami z południowych i południowo-zachodnich obszarów europejskich, gdzie stosowano technikę rytów naskalnych.

Interesujący wydaje się też fakt występowania malowideł w jaskiniach położonych w dość bliskiej odległości od siebie, jeśli pamięta się, że są to odosobnione znaleziska, a skromna ich liczba nie jest prawdopodobnie rezultatem stanu badań. Największy dystans dzielący jaskinie wynosi 66 km, a znajdują się one po obu stronach północnej granicy okręgu Trøndelag, obszaru, przez który przebiega granica pomiędzy centralną i północną częścią Norwegii. Z terenu tego znanych jest również szereg stanowisk związanych ze sztuką naskalną, odkrytych jednakże na wolnym powietrzu. Część z nich była badana przez autora recenzowanego artykułu<sup>5</sup>.

Wśród odkrytej w jaskiniach ikonografii zdecydowanie przeważają dwa motywy: zoomorficzny i antropomorficzny. I tak z jaskini Skåren-Monsen pochodzą tylko schematyczne przedstawienia zwierząt (m. in. renifera lub jelenia), wszystkie malowane kolorem czerwonym, a także ryt przypominający swą stylistyką symbol słońca<sup>6</sup>. Z Fingalshula znane są głównie motywy antropo-

<sup>2</sup> Wstępne publikacje o Skåren-Monsen, patrz: K. Pettersen, *Hulemalningene i Skåren-Monsen*, „Årbok for Holgeland”, Mosjøen 1981; K. Sognnes, *Hulemalningene i Skåren-Monsen*, *Brønnøy, Nordland*, „Viking”, t. 44: 1981, s. 34-52. Fingalshula omawiana jest w pracy: S. Marstrander, *Fingalshulen i Gravvik, Nord-Trøndelag*, „Viking”, t. 29: 1965, s. 147-165. Solsemhula — po raz pierwszy przez T. Petersena, *Solsemhulen paa Leka. En boplads fra arktisk stenalder*, „Oldtiden”, t. 4: 1914 — cyt. za K. Sognnes, *Prehistoric cave paintings in Norway*, „Acta Archaeologica”, t. 53: 1983, s. 101-118. Por. też: G. Hallström, *Monumental art of Northern Europe from the stone age*, Stockholm 1938.

<sup>3</sup> Por. F. Gaustad, *Stone age investigations in North Norway*, „Norwegian Archaeological Review”, t. 2: 1969, s. 86-93.

<sup>4</sup> G. Clark, S. Piggott, *Spoleczeństwa prahistoryczne*, Warszawa 1970, s. 342-345.

<sup>5</sup> Patrz: K. Sognnes, *Helleristningsundersøkelser i Trøndelag 1970 og 1980*, „Museet Rapport Arkeologiske serie”, t. 1: 1980; tenże, *Helleristninger i Stjørđal I. Skavatal sogn*, „Museet Rapport Arkeologiske serie”, t. 2: 1982; tenże, *Helleristninger i Stjørđal II. Stjørđal og Lånke sogn*, „Museet Rapport Arkeologiske serie”, t. 6: 1983 (w tej pracy omawiane są m.in. dwa stanowiska związane z myśliwską tradycją sztuki naskalnej epoki kamienia); tenże, *Bergkunsten i Stjørđal. Helleristninger og busetjing*, „Guneria”, t. 45: 1983 — praca będąca podsumowaniem wcześniejszych badań. Autor publikuje w niej 76 stanowisk sztuki naskalnej, z których zaledwie parę było dotąd znanych.

<sup>6</sup> Jest to okrąg, Ø 15 cm, z zaznaczonym środkiem i odchodzącymi na zewnątrz dziewięcioma „promieniami”. Ryt mógł powstać, jak pisze K. Sognnes, w czasach kiedy z jaskini pobierano surowiec do wytwarzania kamieni młyńskich, tzn. w okresie po wiekach średnich.

morficzne i tylko dwa wizerunki jelenia lub renifera i niedźwiedzia, również wykonane kolorem czerwonym. Autor przyjmuje, za wcześniejszymi badaczami, że ta ostatnia jaskinia nie była zamieszkiwana<sup>7</sup>. Z trzeciej — Solsemhula pochodzą wyłącznie malowidła antropomorficzne, spośród których widnieją postacie z zaznaczonymi cechami płci (*phallus*). Jest ona najbardziej interesującym z rozpatrywanych przez K. Sognnes stanowisk. Poświęćmy jej dalej więcej miejsca.

Na podstawie stylistyki K. Sognnes dokonuje podziału przedstawień na dwie grupy: 1 — o tematyce antropomorficznej oraz 2 — obejmującą wyobrażenia zoomorficzne. Do tego podziału autor dodaje również ryt ze Skåren-Monsen, nawiązujący do stylistyki symbolu słońca, który mógłby stanowić kolejną grupę stylistyczną i wtedy byłby to pierwszy tego rodzaju motyw pochodzący z czasów starożytnych, odkryty w norweskich jaskiniach, który jest dużą rzadkością również i w stylistyce sztuki naskalnej występującej na wolnym powietrzu.

Końcowe fragmenty artykułu poświęcone są zagadnieniom związanym z datowaniem malowideł oraz próbie scharakteryzowania modelu gospodarki społeczeństw, z którymi autor wiąże powstanie przedstawień. Rozważaniom tym warto poświęcić więcej miejsca, albowiem zwłaszcza prezentowane podejście badawcze w próbie ustalenia kontekstu chronologicznego malowideł ma szczególne znaczenie metodologiczne, a również jego opinie na temat ekonomiki społeczeństw pradziejowych wydają się bardzo przekonujące.

Metody datowania stanowisk związanych ze sztuką naskalną scharakteryzował A. Hagen<sup>8</sup>. K. Sognnes stwierdza jednak, że większości z nich nie można zastosować przy badaniu tak specyficznych stanowisk, jak jaskiniowe. Może jedynie malowidła z Solsemhula udało by się datować na podstawie znalezionych w niej zabytków. W jaskini tej odkryto bowiem ślady bytności człowieka, w tym warstwę kulturową o miąższości 10-20 cm, zawierającą bogaty inwentarz, po raz pierwszy prezentowany właśnie w recenzowanym artykule. Są to: węgle drzewne, muszle, kości ludzkie i zwierzęce (1534 fragmenty ryb, ptaków, ssaków, w tym bydła, konia, owcy), zabytki wykonane z kości (szydło, figurka ptaka, świstawka), rogu (m.in. fragment grocika), łupku (grocik). Pewną zagadką jest odkrycie kości ludzkich, pochodzących od dwóch osobników w wieku *adultus* i jednego w wieku *infans*. Ponieważ zostały znalezione w różnych częściach jaskini, K. Sognnes uważa, iż nie stanowiły one pochówków. Nie stwierdzono na nich również śladów ludożerstwa. Przyczyna ich występowania w warstwie kulturowej pozostaje więc nadal niewyjaśniona. Z ośmiu przedmiotów odkrytych w jaskini tylko trzy znaleziono w warstwie kulturowej (szydło, fragmenty obrobionego rogu i narzędzia z kwarcytu), natomiast pozostałych pięć pochodzi spoza niej, w tym m.in. grociki, które mogłyby ułatwić datowanie.

Pierwszy badacz jaskini Solsemhula T. Petersen uważał, że warstwa kulturowa jest homogeniczna oraz sugerował powstanie w tym samym czasie również malowideł jako rezultatu działalności jednej grupy ludzkiej. K. Sognnes dość sceptycznie odnosi się do tego poglądu, dysponując dodatkowo dwiema datami <sup>14</sup>C; badaniom tym poddano zabytki odkryte w różnych miejscach. Pierwszą datę uzyskano dla muszli z warstwy kulturowej i określono ją na 3310±80 BP, natomiast drugą — 2120±50 BP odnośnie do kości znalezionej poza warstwą. Dane te nie rozwiewają jednak wahań autora, który uważa, jak się wydaje słusznie, iż nie można przyjąć, że pierwsza z dat jest reprezentatywna dla całego okresu powstawania warstwy (kalibrowana MASCA na 1715±155 BC). Sognnes sądzi bowiem, że proces odkładania się warstwy zachodził pomiędzy epoką kamienia i brązu (na co zdają się wskazywać niektóre

<sup>7</sup> Znalezione w niej jedynie małe płytki kamienne, na których znajdował się hematyt, składnik farby, którą wykonano malowidła.

<sup>8</sup> A. Hagen, *Studier i vestnorsk bergkunst*, „Årbok for Universitetet i Bergen”, t. 3: 1969, s. 5-151; por. też: E. Mikkelsen, *Østnorske veideristninger — kronologi og økologisk miljø*, „Viking”, t. 40: 1977, s. 147. Interesujące uwagi poczynił Egil Bakka w trakcie prowadzonych przez siebie badań, publikowane w pracy: E. Bakka, *Geologically dated arctic rock carvings at Hammer near Steikjer in Nord-Trøndelag*, „Arkeologiske skrifter fra Historisk Museum, Universitetet i Bergen”, t. 2: 1975, s. 7-48.

zabytki). Natomiast druga nie może wskazywać na długość kontynuowanego w jaskini osadnictwa, a raczej, co jest bardziej prawdopodobne, poświadczalaby sezonową obecność grup ludzkich, już po zaniknięciu bardziej stałego osadnictwa, związanego z warstwą kulturową. W tym kontekście nieco inaczej przedstawia autor, podkreślaną już przez T. Petersena, rolę jaskini jako ewentualnego sanktuarium kultowego, na co miały wskazywać m.in. ślady palenia ognia, czy kości ludzkie, a być może i malowidła. Otóż K. Sognnes uważa, że właśnie pozostałości palenisk, odkryte w różnych miejscach jaskini, wcale nie muszą być związane z jej funkcją kultową (przynajmniej nie wszystkie), a mogą stanowić pozostałości osadnictwa sezonowego, nawet daleko późniejszego niż epoka kamienia czy brązu, bo sięgającego czasów przedrzymskich (druga data radiowęglowa kalibrowana MASCA na  $255 \pm 135$  BC). Wydaje się, że wahania autora są w tym wypadku jak najbardziej uzasadnione, a sugerowane przez niego możliwości interpretacyjne – przekonujące. Trzeba jednak wspomnieć, że Sognnes nie neguje możliwości funkcjonowania jaskini jako ośrodka kultowego, jednak w bliżej nieokreślonym czasie.

Tak więc i w tym przypadku próba datowania malowideł przez określenie czasu powstania znalezionych zabytków nie zdaje egzaminu, a daty radiowęglowe wskazują jedynie na długostrwałość użytkowania jaskini jako stanowiska osadniczego.

Autor wspomina także o metodzie określania chronologii malowideł za pomocą analizy typologiczno-stylistycznej. Zwraca jednak uwagę, iż jej założenia teoretyczne mogą niekiedy wprowadzać w błąd. Chodzi bowiem o to, że bazuje ona na tezie o deterministycznym założeniu, mówiącym o rozwoju przedstawień od dużych, naturalistycznych form, do małych – bardzo schematycznych (czyli od sztuki fizjoplastycznej do ideoplastycznej). Wydaje się więc, że można ją stosować wtedy, gdy dysponuje się danymi pochodzącymi z dobrze datowanych stanowisk, które mogłyby stanowić tło porównawcze (np. jaskinie francuskie czy hiszpańskie). W każdym razie należy posługiwać się nią z dużą ostrożnością, albowiem, jak zauważa autor, nie jest wykluczone, że podobne w swej stylistyce przedstawienia mogły powstać zarówno w epoce związanej z łowiecko-zbieracką tradycją sztuki, jak i łączącej tradycje rolnicze. K. Sognnes nie podaje tu niestety żadnych przykładów popierających jego hipotezę. Aby bowiem przekonać się w jakim stopniu jest ona zasadna należałoby utworzyć ciągi dobrze datowanych norweskich motywów ikonograficznych i być może wtedy można byłoby zauważyć konkretne zależności, upoważniające do bardziej generalnych wniosków<sup>9</sup>. Już jednak wstępny przegląd stylistyki sztuki arktycznej ujawnia pewne charakterystyczne dla niej cechy. Zauważa się mianowicie, iż styl sztuki uprawianej przez łowców kręgu północnego nawiązuje w swej genezie do maglemo-skiego<sup>10</sup> (zdobnictwo geometryczne, stylizowane przedstawienia postaci ludzkich i zwierzęcych), oraz że tradycja stylu fenno-skandyjskiego, zapoczątkowana już we wczesnym holocenie, trwa nieprzerwanie do epoki metali<sup>11</sup>. Wśród przedstawień zoomorficznych są to głównie losie, renifery, jelenie, a więc motywy, z którymi spotykamy się w jaskiniach Fingalshula i Skåren-Monsen. Wspomina się również, że choć schematyczne przedstawienia postaci ludzkich odnosi się do schyłku neolitu, to można je traktować również jako reminiscencje sztuki wcześniejszych,

<sup>9</sup> Podobną metodę zastosował K.-H. Willroth, *Aspekte älterbronzezeitlicher Deponierung im südlichen Skandinavien*, „Germania”, t. 2: 1985, s. 361-400, ryc. 24.

<sup>10</sup> Przyпуска się, że już w holocenie powstała odrębna fenno-skandyjska prowincja, charakteryzująca się rysunkami naskalnymi o tematyce głównie zoomorficznej – por. J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *Europa do V tys. p.n.e.*, [w:] *Kultury i ludy dawnej Europy*, S. K. Kozłowski red., Warszawa 1981, s. 70. Z tradycją Maglemose łączy niektóre przedstawienia z Hammer również Bakka, *op. cit.* s. 33. Na marginesie można zaznaczyć, że w literaturze norweskiej spotyka się opinie przeciwne używaniu tak ogólnych terminów, jak „północno-skandyjski” czy „fenno-skandyjski” – por. Gaustad, *op. cit.* s. 86, który uważa, że możliwe jest obecnie bardziej precyzyjne rozróżnienie zarówno regionalne, jak i kulturowe czy chronologiczne.

<sup>11</sup> J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *Pradzieje Europy od XL do IV tys. p.n.e.*, Warszawa 1975, s. 86-87.

jeszcze mezolitycznych kultur, np. kultury Fosna<sup>12</sup>. Charakterystyczną cechą sztuki arktycznej jest też zupełny brak postaci kobiet, tak często występujących w kręgu franko-kantabryjskim, głównie spotyka się wizerunki mężczyzn<sup>13</sup>. Spostrzeżenie to potwierdzają omawiane malowidła z Solsemhula i Fingalshula. K. Sognnes nie łączy jednak żadnej z opisywanych jaskiń z konkretną kulturą archeologiczną i zapewne czyni słusznie, albowiem jego propozycja datowania malowideł odnosi się do dłuższego odcinka czasu. Przynajmniej wstępna analiza przynależności kulturowej będzie możliwa dopiero po bardziej systematycznym przebadaniu stanowisk archeologicznych występujących w sąsiedztwie poszczególnych jaskiń.

Podając swoją interpretację chronologiczną K. Sognnes rozpatruje przede wszystkim stanowiska i zabytki luźno znalezione, pochodzące z epok, w których również mogły powstać malowidła, a które zarejestrowano w obszarze okalającym omawiane obiekty. Z porównania tego wynika, że w otoczeniu Skåren-Monsen odkryto zaledwie trzy stanowiska osadnicze, dotąd nie badane systematycznie, pochodzące z epoki kamienia. Natomiast wokół pozostałych nie znaleziono jeszcze żadnych stanowisk osadniczych (poza samą Solsemhula). Znane są jedynie znaleziska luźne. Dokonując tego przeglądu autor zwraca uwagę, że większość zabytków, które można brać pod uwagę, wykonano z łupku (z okolic Skåren-Monsen znane są tylko 4 zabytki krzemienne, podobnie z terenów wokół Fingalshula i Solsemhula, gdzie odkryto kilka przedmiotów wykonanych z krzemienia i kwarcu<sup>14</sup>). Surowiec ten był używany do wyrobu narzędzi i broni w okresie od ok. 3500 p.n.e.<sup>15</sup>, co może się wiązać ze zmianami kulturowymi zachodzącymi w tym czasie na Półwyspie Skandynawskim, do ok. 1000 p.n.e., a więc przez okres 2500 lat. Pierwsza data wskazuje, że malowidła mogły powstać w początkach neolitu skandynawskiego<sup>16</sup>, druga – że być może już w epoce brązu. Sognnes nie określa bliżej czasu ich powstania, wskazuje jedynie, że mogło to mieć miejsce w końcowych fazach okresu używania łupku jako surowca. W podejściu tym uwidacznia się daleko idąca ostrożność i być może jest to słuszne stanowisko, lecz można udaloby się bardziej skonkretyzować proponowaną chronologię za pomocą analizy semiotycznej opisywanych malowideł. Polegając bowiem na studiach S. Marstrandera, z epoką brązu (ku której zdaje się ciążyć datowanie Sognnesa) łączy się plastyka bardziej bogata stylistycznie od odkrytej w jaskiniach<sup>17</sup>. Są to przeważnie przedstawienia broni,

<sup>12</sup> *La Préhistoire*, A. Leroi-Gourhan, red., Paris 1977, s. 331-332. Być może najbardziej interesujące byłyby powiązania omawianych znalezisk właśnie z tą kulturą, której stanowiska spotyka się w Trøndelag – por. G. Clark, *The earliest stone age settlement of Scandinavia*, Cambridge 1975, s. 201-218 oraz mapa 13. Górną granicę chronologiczną trwania tej kultury określa się na poł. IV tys. p.n.e., nie wyklucza się możliwości istnienia późniejszej jej fazy – por. J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *op. cit.*, s. 262-266.

<sup>13</sup> Clark, Piggott, *op. cit.*

<sup>14</sup> Ten ostatni surowiec jest charakterystyczny m.in. dla wspomnianej już mezolitycznej kultury Fosna – por. S. K. Kozłowski, *Cultural differentiation of Europe from 10th to 5th millennium BC*, Warszawa 1975, s. 108; J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *op. cit.* s. 262-266.

<sup>15</sup> Np. Bakka, *op. cit.*, s. 18, odnośnie noży i grocików strzał z Hammer, choć nie stawia tej sprawy zbyt kategorycznie.

<sup>16</sup> Por. S. Milisauskas, *European prehistory*, New York 1978, ryc. 4:3, s. 57; T. D. Price, *Affluent forages of mesolithic southern Scandinavia*, [w:] *Prehistoric hunter – gatherers. The emergence of cultural complexity*, T. D. Price, J. A. Brown red., New York 1985, s. 341-363.

<sup>17</sup> Marstrander (*op. cit.*, s. 93-94) dokonuje w swej pracy podziału stylistycznego i chronologicznego sztuki społeczeństw rolniczych pochodzącej z epoki brązu; por. też dyskusję nad pracą Marstrandera w „Norwegian Archaeological Review”, t. 3: 1970, s. 95-112. Por. również Bakka, *op. cit.* s. 20; autor ten zwraca uwagę na trudności mogące wystąpić w datowaniu stanowisk związanych ze sztuką, przedmiotami znajdowanymi w ich sąsiedztwie, podając obrazowy przykład znalezienia noża z łupku wraz z wikińską fibulą z VI w. i postulując zwracanie szczególnej uwagi na stosowanie odpowiedniej metodyki badań. Bogactwo stylistyki rytów pochodzących z epoki brązu przytacza Z. Bukowski, *Europa od poł. II do poł. I tysiąclecia p.n.e.*, [w:] *Kultury i ludy...*, s. 126.

narzędzi, sceny zbiorowe, wozy, narty, sceny orki, polowań, wyobrażenia postaci z bronią, sceny walki, symbole kultowe, wizerunki okrętów, itp. Sam autor przytacza również przykłady bogatej ikonografii badanych przez siebie innych stanowisk ze sztuką naskalną epoki brązu<sup>18</sup>.

Pomimo tego, że przyjęta w artykule metoda datowania nie dostarcza konkretnych wyników, to ze wszech miar słuszną wydaje się być uwaga autora, iż sztuki jaskiniowej, a odnosi się to również do stanowisk na wolnym powietrzu, nie powinno się rozpatrywać w izolacji od kontekstu archeologicznego. Przydatne są zwłaszcza wyniki skartowania przez autora znanych stanowisk i znalezisk pochodzących z okresów, do których może nawiązywać badany obiekt, przedstawione na mapkach, z których dwie opublikowano w omawianej pracy (ryc. 12 i 13). Zgodzić się również wypada z wnioskiem Sognnesa, aby próby datowania metodą analizy stylistyczno-typologicznej łączyć z przeglądem wszystkich danych archeologicznych odnoszących się zarówno do samego obiektu, jak i – przede wszystkim – do najbliższego terenu. W przypadku recenzowanej pracy można tylko żałować, iż obraz tła historycznego omawianych przez Sognnesa jaskiń jest tak skromny, co być może miało wpływ na ostrożne sugestie autora.

Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na jedno zagadnienie poruszone w artykule, które choć nie wiąże się wprost z głównym tematem, to wypływa jako nurt poboczny. Chodzi o uwagi autora odnoszące się do podstaw gospodarki społeczeństw zamieszkujących omawiane tereny w rozpatrywanym czasie. Tradycje stylistyczne analizowanych przez Sognnesa malowideł łączy się z dwoma systemami gospodarki: łowiecko-zbieracką i rolniczą. Z tym ostatnim mają również związek występujące w skandynawskiej sztuce naskalnej przedstawienia zbliżone stylistycznie do rytu ze Skåren-Monsen, choć wskazuje się także na możliwość powiązań takich motywów z tradycją plastyki społeczeństw o łowiecko-zbierackim typie gospodarki<sup>19</sup>. K. Sognnes na podstawie znalezisk niektórych kategorii zabytków przyjmuje, iż obszary związane z rozpatrywaną przez niego tematyką znajdowały się pod wpływem rolniczych populacji neolitycznych kultur południowej Skandynawii. Z drugiej jednak strony inne znaleziska wskazują na funkcjonowanie w tym samym czasie również łowiectwa i rybołówstwa. Dlatego autor dochodzi do wniosku o współtrwaniu dwóch typów gospodarki, nawet w obrębie jednej populacji. Stwierdzenie to ma także wpływ na wnioski autora o chronologię malowideł, zakłada bowiem możliwość tworzenia różnych stylistycznie przedstawień w zbliżonym czasie. Nie precyzuje jednak, od jak dawna trend taki może być obserwowany. Powszechnie wiadomo, że łowiecko-zbieracki model gospodarki jest charakterystyczny dla mezolitu. Uważa się jednak, że łowcy reniferów mogli przetrwać w Skandynawii do IV tys. p.n.e., choć generalnie charakter gospodarki uległ poważnej zmianie<sup>20</sup>. W podobnym duchu wypowiada się również K. Sognnes. Zwraca się także uwagę na mieszany typ gospodarki kultury nordyckiej ok. 1500-1400 p.n.e., charakteryzujący się łowiectwem, zbieractwem, pasterstwem, rolnictwem, hodowlą<sup>21</sup>. Był to więc stan długotrwały i prawdopodobnie ostatni ze wspomnianych okresów; odpowiada on lub zbliża do proponowanej przez Sognnesa chronologii malowideł. Na marginesie powyższych uwag oraz spostrzeżeń autora, można zaryzykować przesunięcie bardziej ku północy sugerowanej przez G. Clarka i S. Piggotta granicy między neolitycznymi rolnikami a strefą północną o typie gospodarki łowiecko-zbieracko-rybołówczej, mającej przebiegać od wybrzeży wokół Oslo, przez środkową Szwecję, ku źródłom Wołgi<sup>22</sup>.

Jedynym właściwie nie poruszonym w artykule zagadnieniem są przyczyny powstania malowideł. Prawdopodobnie w sposób zamierzony nie weszło ono w zakres problematyki

<sup>18</sup> Na temat rytów datowanych na epokę brązu i odkrytych w rejonie Trøndelag patrz K. Sognnes w pracach cytowanych w przyp. 5.

<sup>19</sup> E. Bakka, *Om alderen pa veideristningane*, „Viking”, t. 37: 1973, s. 151-187; Hagen, *op. cit.* Próbe klasyfikacji skandynawskiej sztuki naskalnej przedstawił ostatnio M. P. Malmer, *A chorological study of North European rock art*, [w:] *Antikvariska Serien*, t. 32, Stockholm 1981.

<sup>20</sup> Por. J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *op. cit.* s. 132; Milisauskas, *op. cit.* s. 57.

<sup>21</sup> Bukowski, *op. cit.*, s. 126, 137-138, 170.

<sup>22</sup> Clark, Piggott, *op. cit.*, s. 334.

